



Mk 10, 17-27 Gdy Jezus wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, zaczął Go pytać: „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”. Jezus mu rzekł: „Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę”. On Mu odpowiedział: „Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości”. Wtedy Jezus spojrzał na niego z miłością i rzekł mu: „Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną”. Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości. Wówczas Jezus spojrzał dookoła i rzekł do swoich uczniów: „Jak trudno tym, którzy mają dostatki, wejść do królestwa Bożego”. Uczniowie przerazili się Jego słowami, lecz Jezus powtórnie im rzekł: „Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Bożego tym, którzy w dostatkach pokładają ufność. Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego”. A oni tym bardziej się dziwili i mówili między sobą: „Któż więc może być zbawiony?”. Jezus popatrzył na nich i rzekł:

„U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe”. †

Mieć serce czułe i wrażliwe

Poważną przeszkodą w naszej drodze do świętości jest bogactwo i chorobliwe przywiązanie się do niego. Jezus przestrzega przed nieumiejętnym korzystaniem z tych bogactw, a z drugiej strony nie potępia bogactwa samego w sobie, ale traktuje je jako coś, co zniewala człowieka.

Nie pokażne konto w banku, dobry samochód, nowoczesny dom, dobry sprzęt, dobrej jakości czy markowe ubrania... są przekłete, ale serce człowieka, które do tego przyłgnęło i nic, prócz tego nie widzi.

Niebezpieczeństwo bogactwa jest dlatego tak groźne, ponieważ skutecznie zamyka serce człowieka na potrzeby innych. Czyni ludzi egoistami, którzy żyją tylko dla siebie i opierają swoje życie jedynie na swoich możliwościach. Trzeba umieć wyzbyć się tego wszystkiego, co przeszkadza nam w drodze do świętości, mieć serce czułe i wrażliwe, które potrafi się dzielić z każdym napotkanym człowiekiem.

Panie Jezu Chryste, spraw abym na drodze swojego życia zawsze dostrzegał potrzeby innych i potrafił okazać im pomoc!